

ZNIKAJĄCE ŚWIADECTWO WIELOKULTUROWEJ TRADYCJI MIASTECZEK ORAZ ICH LOKALNEGO DZIEDZICTWA NA PRZYKŁADZIE PEJZAŻU JĘZYKOWEGO DZIERŻONIOWA (RYCHBACH/REICHENBACH)

MARTA KOSZKO

Abstract: The aim of this paper is to discuss the reasons for erasing the testimonies of the multicultural history of small towns and their local heritage. The concept of testimony in this article will refer to the linguistic landscape that is present in the public space and which comprises different types of signs produced by both private people and institutions. It has been assumed that the linguistic landscape can transfer the knowledge about intangible, immaterial aspects – information about social composition, the history of cross cultural relations in towns such as Dzierżonów, and the knowledge about the coexistence of ethnically, culturally and linguistically diverse communities. Linguistic landscape can also transfer knowledge about multicultural tangible heritage, which encompasses cemeteries, gravestones, places of religious worship or manufacturing companies/factories. Despite its undeniable value one can observe that socio-cultural and political events and traumas, which affected Polish citizens, can lead to the almost complete erasure of linguistic landscape from the public space.

Key words: multiculturalism, cultural heritage, city, town, linguistic landscape, signs, testimony, trauma, relocation, war

Słowa kluczowe: wielokulturowość, dziedzictwo kulturowe, miasto, miasteczko, pejzaż językowy, oznakowanie, świadectwo, trauma, przesiedlenie, wojna

Wstęp

Miasto/miasteczko i język to nierozzerwalne, współgrające i współzależne byty. Język jest naturalnie związany z daną społecznością, ta natomiast zajmuje określoną przestrzeń. Relacje społeczne, w szczególności te międzykulturowe, są najpierw zauważalne przede wszystkim w języku. Jest on bowiem kluczowym elementem tożsamości społecznej, miejskiej, lokalnej. Słowa Rolanda Barthesa (1986:92) „Miasto jest dyskursem, a ten dyskurs jest prawdziwym językiem; miasto mówi do swoich mieszkańców, my mówimy naszym miastem – miastem,

w którym jesteśmy – po prostu żyjąc w nim, wędrując przez nie, patrząc na nie”¹ wyraźnie wskazują, że to ludzie, mieszkańcy miasta, jak również tworzona przez nich przestrzeń są istotnymi czynnikami w budowaniu charakteru danego miejsca. Wielokulturowy charakter wielu miasteczek w Polsce pozostał już często jedynie wspomnieniem, wspomnieniem, które możemy ożywić poprzez bardziej wnikliwe przyglądanie się ich przestrzeni. W owej przestrzeni, w miasteczkach takich jak Dzierżonów, zróżnicowanych etnicznie, kulturowo, religijnie czy językowo, społeczności polska, niemiecka i żydowska chciały żyć w szacunku do swojej odrębności i razem tworzyć swoją przestrzeń życia codziennego. Wspólnie budowały swoją historię, która zapisała się w szcątkowym już obecnie szeroko rozumianym pejzażu językowym.

Celem niniejszego opracowania będzie przeanalizowanie pejzażu językowego Dzierżonowa, który pozostał i który nawiązuje przede wszystkim do dawnych mieszkańców niemieckich i żydowskich oraz wskazanie na możliwe przyczyny zacierania śladów dawnej historii/dziedzictwa w opisanym mieście.

1. Wielokulturowość miast i miasteczek – charakterystyka, problemy, wyzwania

Wielokulturowość miasteczek stała się zjawiskiem bardzo powszechnym. Nieustanne migracje ludzi sprawiają, że aglomeracje miejskie zmieniają swój charakter kulturowo-językowy. Miasta od zawsze przyciągały nowych przybyszy, gdyż stanowiły ostoję dla różnorodności oraz dawały możliwość zaistnienia w myśl wzajemnego szacunku i zrozumienia.

Procesy kształtowania się społeczeństw wielokulturowych są związane z wieloma czynnikami. Niegdyś ich zróżnicowanie było spowodowane np. przesiedleniami, przemianami geopolitycznymi, tj. jak podaje Barwiński (2016:138) np. „zmianami granic, kolonizacją, ekspansją terytorialną państw”. Obecnie wielokulturowe społeczeństwa są kształtowane na skutek globalizacji, szczególnie często obserwowanych w ostatnich latach migracji spowodowanych konfliktami militarnymi, kryzysem ekonomicznym czy prześladowaniami na tle politycznym.

Wielokulturowość można opisać jako „współistnienie na danym obszarze społeczności o różnych kulturach oraz odmiennych systemach wartości: pochodzeniu, tradycjach, obyczajach, religiach, językach” (Barwiński 2016:137). Ujęcie to wskazuje głównie na „zróżnicowanie narodowościowo-wyznaniowe danej populacji i w tradycyjnym rozumieniu pojęcie to jest niejednokrotnie stosowane jako synonim wieloetniczności” (ibid. 137/138). Wielokulturowość oznacza więc „sytuacj[ę] współbycia, współegzystowania jednostek reprezentujących odmienne kultury, reprezentujących odmienne systemy przekonań o charakterze ontolo-

¹ tłum. zaczerpnięte z artykułu Szpakowska-Loranc, E. 2015. Miasto jako tekst. Klasycystyczne miasta idealne II połowy XX wieku i współczesne. *TEKA Komisji Urbanistyki i Architektury PAN* Oddział w Krakowie. XLIII. 233–250.

gicznym, epistemologicznym, a nade wszystko aksjologicznym – światopoglądowym, obyczajowym, etycznym, estetycznym (...)” (Teusz 2016:186).

Wielokulturowość odnosi się do zróżnicowania narodowościowego, jak również do zróżnicowania religijnego. Jak podaje Barwiński (2016:139) to właśnie wyznaczenie często bardziej podkreśla „odmienność kulturową i społeczną, a niekiedy także polityczną czy gospodarczą”. Nie należy zapominać o wielonarodowej i wielowyznaniowej historii Polski, o tym, że zamieszkiwali ją niegdyś Żydzi, Niemcy, Ukraińcy, Białorusini, Litwini, Ormianie, Rosjanie, Czesi, Słowacy, Łemkowie, Tatarzy, Romowie, Karaimi. Aż do XIX w. zróżnicowanie religijne było szczególnie widoczne (ibid.).

Kubicki (2012:55) przedstawia dość trafną uwagę odnośnie definiowania wielokulturowości. Jeżeli skupiamy się jedynie na fakcie współistnienia społeczności o odmiennej kulturze, języku, religii, wówczas mówimy o zróżnicowaniu kulturowym. Tymczasem, wielokulturowość „oznacza, że w społeczeństwie zróżnicowanym kulturowo na gruncie długookresowych i trwałych kontaktów międzykulturowych [odbywających się tak w sposób żywiołowy, jak i symulowany], najczęściej w ramach wspólnego obywatelstwa nastąpiła tak dalece zaawansowana integracja społeczno-kulturowa, że wytworzyło się jakościowo nowe społeczeństwo wielu kultur zdolne do realizacji wspólnych celów” (Kubicki 2012: 55; za Sadowski 2011:18-19). Należy zaznaczyć, że takie społeczeństwa wielokulturowe istnieją tam, gdzie tę różnorodność zauważa się w codziennym bytowaniu, kontaktach międzyludzkich. Kubicki (2012) wskazuje, że polska wielokulturowość odnosi się głównie do historii, do „pamięci”, nie jest ona raczej zauważalna na co dzień. Pomimo swej wielokulturowej historii widocznej do 1939 roku, kwestie wielokulturowości obecne będą głównie w tzw. „pamięci zbiorowej” (Kubicki 2012:56). Oznacza to, że pomimo swej współczesnej homogeniczności kulturowej, miasta i ich przestrzeń ukazują przykłady „dziedzictwa i pamięci wielu różnych kultur”. Pojęcie „pamięci zbiorowej” jest o tyle ważne, że w danym społeczeństwie może się ona zmieniać, jest związana z procesem przypominania i zapomniania i może przetrwać. Jak podaje Kubicki (2011:56 za Nowak 2011:35), „pamięć zbiorowa jest zakorzeniona w miejscu, geście, ob-razie czy obiekcie”.

Definiowanie „wielokulturowości” jest przedsięwzięciem dość złożonym. Z jednej strony wielokulturowość nawiązuje do współczesnych zjawisk społecznych, takich jak masowe migracje ludzi, budowanie zróżnicowanych etnicznie i kulturowo społeczności, zwłaszcza w dużych aglomeracjach miejskich, z drugiej zaś pojęcie wielokulturowości ma również kontekst historyczny, tj. odwołuje się do nieistniejącej już w wielu miejscach wieloetniczności, wielokulturowości. Różnorodność kulturowa jest więc wówczas postrzegana/rozumiana jako swe-go rodzaju dziedzictwo czy scheda po wcześniejszych pokoleniach. Co więcej w wielu przypadkach zróżnicowanie etniczne czy religijne zostało zachowane w przestrzeni miast/miasteczek w postaci dziedzictwa niematerialnego, jakim był i jest język oraz materialnego, formy w jakiej dany język zostaje zachowany (tu-

taj: pejzaż językowy). Jest to o tyle istotne, że wiele mniejszości na skutek sytuacji politycznej oraz przede wszystkim II wojny światowej było przesiedlanych, zmniejszyły się one liczebnie lub poddawane były przez władze silnym procesom asymilacyjnym. Materialne elementy dziedzictwa kulturowego, jak podaje Barwiński (2016:144) także są „ważnym elementem historii, tożsamości, identyfikacji miasta, regionu, państwa”. I tu należy pamiętać, że często pozostałości po kulturze materialnej są „jedynym świadectwem występowania na danym obszarze np. mniejszościowych grup narodowościowych, etnicznych, językowych lub wyznaniowych, często mających wielowiekową tradycję współkształtowania danego regionu lub miasta [...]” (ibid.). Należą do nich między innymi „zabytki architektury – zamki, pałace, kamienice, świątynie, cmentarze, fabryki” (ibid.).

W kontekście niniejszych rozważań na temat wielokulturowości miasteczek będziemy się odwoływać do wielokulturowości zapisanej w pamięci zbiorowej. Jedyne co po wielokulturowej rzeczywistości wielu miast pozostało to właśnie pamięć oraz dziedzictwo w postaci obiektów materialnych, np. cmentarze wyznaniowe lub w formie niematerialnej, np. języku.

2. Pejzaż językowy jako znikające świadectwo wielokulturowości i lokalnego dziedzictwa

Wielokulturowość miasteczek odzwierciedlana jest w przestrzeni publicznej. Współcześnie zróżnicowanie etniczne, kulturowe, religijne a nawet językowe jest widoczne w wielu dużych miastach określanych mianem wielokulturowych, takich, jak Londyn, Paryż, czy Nowy Jork. To ludzie, mieszkańcy tych miast są głównymi nośnikami wielokulturowości i to oni nadają charakter danej miejscowości. Wytwarzają oni przedmioty kultury materialnej i niematerialnej, które są odzwierciedleniem wspomnianego zróżnicowania. Istotnym elementem jest również język, który można usłyszeć na ulicach miast, ale który można również osadzić w przestrzeni miejskiej w postaci np. tablic informacyjnych, nazw ulic itp. Dopóki społeczności prężnie działają i funkcjonują wielokulturowość jest zjawiskiem o wiele bardziej widocznym, wręcz namacalnym. Jednak jak wskazuje Kubicki (2012) wielokulturowość może funkcjonować jedynie w pamięci, jako element lokalnego dziedzictwa. Pejzaż językowy, jego składowe elementy, z jednej strony mogą być jedynym narzędziem, które będzie przekazywać informacje i podtrzymywać pamięć o wielokulturowości, z drugiej zaś pejzaż językowy można uznać za znikające świadectwo, wskazać tym samym na procesy społeczne, polityczne, kulturowe.

Pejzaż językowy (ang. *linguistic landscape*) rozumiany jest ogólnie jako język obecny na wszelakich znakach w przestrzeni publicznej (zob. np. Landry i Bourhis 1997, Grześkowiak 2010, Koszko 2013, Puppel i Koszko 2017), tj. na znakach drogowych, tablicach informacyjnych, tych wytwarzanych przez instytucje państwowe jak i osoby prywatne w różnym celu. W badaniach nad wielokulturowo-

ścią oraz lokalnym dziedzictwem zwraca się uwagę m.in. na język/i używany/e na oznakowaniu oraz stosowaną symbolikę. Tablice z opisami miejsc, wydarzeń, inskrypcje na nagrobkach, nazwy ulic, tablice informacyjne pełnią wielorakie funkcje, do których w niniejszych rozważaniach będę się odwoływać.

Pierwszą z nich jest funkcja informacyjna. Pejzaż językowy wskazuje, kto zamieszkuje dane terytorium i jaki język jest w jego obrębie stosowany, a więc, w jakim języku można się komunikować na danym obszarze. Może tym samym odzwierciedlać różnorodność językowo-etniczną oraz status i zależności między językami, a więc między grupami. Kolejną funkcją jest funkcja symboliczna. Obecność lub brak języka na oznakowaniu może mieć wpływ na to, jak czuje się jednostka jako członek danej społeczności. Obecność języka na oznakowaniu wskazuje także na siłę lub żywotność danego języka oraz na znaczenie, jakie zyskała dana grupa w sferze instytucjonalnej (urzędy, ekonomia, edukacja, media itd.), co może pozytywnie wpływać na poczucie społecznej tożsamości. Nie należy także zapominać, że oznakowanie jest w stanie wskazać, czy dana przestrzeń (np. miasto) sprzyja współistnieniu języków mniejszości i większości czy raczej przyczynia się do stopniowego osłabiania jednego z nich (zob. Grześkowiak 2010).

Pejzaż językowy może przekazywać uczestnikom przestrzeni historię tego, co jest już niematerialne, nienamacalne – informacje o przekroju społecznym, historię relacji międzykulturowych, czyli w przypadku miasteczek o historii wielokulturowej, takich jak Dzierżoniów, wiedzę na temat współistnienia społeczności zróżnicowanych etnicznie, kulturowo i językowo. Jego analiza wskazywać może również na zmieniający się stosunek mieszkańców do danego języka na skutek sytuacji polityczno-społecznej. W kontekście dyskusji na temat roli pejzażu językowego w podtrzymywaniu pamięci o wielokulturowym charakterze miasta (Dzierżoniowa) istotna będzie więc funkcja informacyjna. Natomiast w odniesieniu do akceptacji pejzażu językowego i identyfikowania się z językiem z pewnością funkcja symboliczna.

3. Ogólny zarys historii Dzierżoniowa – miasto polskie, niemieckie, żydowskie

Historia Dzierżoniowa ukazuje miasto o ciekawej strukturze społeczno-kulturowo-etnicznej. Jego dzieje są jednak dość zawile. Jak podaje Dąbrowski (1998), jako jedno z najstarszych miast Dolnego Śląska Dzierżoniów zmieniał swą przynależność narodową kilkakrotnie w zależności od panującej sytuacji politycznej. Aż do początku XII wieku Dzierżoniów znajdował się w obrębie państwa polskiego. W wieku XIII stał się średniowiecznym miastem z własnymi prawami, w którym mieszkała ludność niemiecka, polska i żydowska. Z tym, że dwie ostatnie społeczności z czasem malały liczebnie. W XVI wieku miasto wraz z innymi znalazło się pod władaniem monarchii austriackiej, w połowie XVIII wieku region wszedł pod

władanie Prus, a po „zjednoczeniu Niemiec w 1871 r. Śląsk wraz z Prusami stał się częścią tego Państwa” (Dąbrowski 1998:8). Dzierżonów, wówczas Reichenbach (Eulengebirge) pozostał w granicach Niemiec aż do końca II wojny światowej. Po decyzjach z konferencji w Jałcie w 1945 Dzierżonów, wcześniej niemiecki Reichenbach (Eulengebirge), wraz z decyzją o oddaniu ziem Polsce znalazł się w granicach państwa polskiego, na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Miasto Dzierżonów, o spolszczonej wcześniej nazwie Rychbach, stanowiło cel dla ludności przesiedlonej z Polski centralnej, kresów wschodnich, jak również pojawili się w nim „reemigranci z Francji, Rumunii, Jugosławii” (Hebзда-Sołogub 2002:5). Polacy, Niemcy jak i społeczność żydowska kształtowały charakter miasta, mimo iż ich liczebność zmieniała się na przestrzeni lat w zależności od sytuacji politycznej. Jak podaje Dąbrowski (1998:8) nazwa Reichenbach przestała być używana po II wojnie światowej, przywrócono średniowieczną – Rychbach, a później od 1946 r. - Dzierżonów. Miasto przez długi czas było zasiedlone przez ludność niemiecką, której ówczesna obecność również zapisała się w przestrzeni miejskiej.

Zmieniający się charakter miasta oraz różnorodność jego ludności zarysowała się również w sferze wyznaniowej. Aż do końca średniowiecza dominującym wyznaniem był katolicyzm. Jednak na skutek reformacji w Niemczech oraz coraz bardziej rozpowszechnianych nauk Marcina Lutra, również w Dzierżonowie na początku XVI wieku zaczął rozwijać się ruch reformacyjny (Pisarski 1998:81-85). Obecność różnych wyznań widoczna była chociażby w liczbie świątyń związanych z danym wyznaniem. Do I wojny światowej dominowali ewangelicy. Pod koniec XIX wieku stanowili oni 61,9%, katolicy 35,8%, wyznawcy judaizmu 1,4% a innowiercy 0,9% (Biały 1998:161). Ewangelicy posiadali jedną świątynię (z XVIII w.), katolicy mieli trzy kościoły: „pw. Św. Jerzego, Św. Trójcy i kościół przyklasztorny”, zaś pod koniec XIX wieku wybudowano synagogę.

Spółeczność żydowska pojawiła się w Dzierżonowie już na początku XIII wieku. Byli wśród niej głównie kupcy, handlarze czy lichwiarze (Ziątkowski 2000: 16). Jednak aż do drugiej połowy XIX wieku ich losy na tych terenach nie były spokojne, od prześladowań w XV wieku i likwidację tym samym gminy żydowskiej w Dzierżonowie, do zakazu osiedlania się w miastach na Śląsku (zarządzenie króla Władysława Pogrobowca) (Korta 1995: 83). Dopiero w drugiej połowie XIX wieku gmina żydowska zaczęła rozwijać się na nowo. Jak podaje Gruzlewska (2007:10), w XIX w. Żydzi w Dzierżonowie pochodzili głównie z Wielkopolski i Górnego Śląska. Brali aktywny udział zarówno w życiu społecznym, religijnym, politycznym jak i gospodarczym miasta. Zaangażowanie społeczności żydowskiej w życie miasta było w dużej mierze związane z haską, czyli nurtem w XVIII wieku skupiającym się na zintegrowaniu Żydów ze społecznościami, w których żyli. Działo się to poprzez wyjście z zamkniętej społeczności żydowskiej do szerszego społeczeństwa, głównie poprzez udział w oświacie/edukacji, przemiany obyczajowe, kulturowe (używanie innego języka niż własny), podejmowanie zawodów, którymi wcześniej społeczność żydowska się nie trudniła (ŻI1 Polski Słownik Judaistyczny). Wcześniej stanowili społeczność bardziej

zamkniętą, ściśle przestrzegającą tradycji żydowskiej. Podążając za przesłaniami Mojżesa Mendelssohna, że Żydzi powinni być „Żydami jedynie w domu, zaś Europejczykami na ulicy”, ludność żydowska zaczęła się integrować z szerszą społecznością. Dotyczyło to przede wszystkim życia religijnego i praktyk religijnych. Życie w oparciu o filozofię Mendelssohna doprowadziło do asymilacji Żydów i być może właśnie dlatego w odniesieniu do Dzierżoniowa często określa się ich jako „Niemców wyznania mojżeszowego” nie zaś jako odrębną społeczność (Gruźlewska 2007:10). Ludność żydowska trudniła się różnymi zawodami. Byli wśród niej właściciele fabryk, kupcy, rzemieślnicy czy robotnicy pracujący w przemyśle włókienniczym. W drugiej połowie XIX wieku społeczność żydowska zyskała własne miejsce kultu religijnego, synagogę wybudowaną przy ulicy Krasickiego.

Liczebność Żydów w Dzierżoniowie zmieniała się na przestrzeni lat na skutek migracji do innych ośrodków miejskich, np. do Wrocławia, ale również w rezultacie I wojny światowej. Okres międzywojenny również nie sprzyjał społeczności żydowskiej. Kiedy Hitler doszedł do władzy rozpoczęły się coraz częstsze akcje antysemickie, a w rezultacie emigracja ludności żydowskiej do innych miast, do Palestyny, Europy Zachodniej czy Ameryki Północnej (Gruźlewska 2007:17). Po Nocy Kryształowej (10.11.1938) akcje wymierzone przeciwko Żydom nasiliły się. Działania te mogły wydawać się niezrozumiałe, gdyż niemieccy Żydzi czuli się Niemcami, mówili w języku niemieckim, byli bardzo dobrze zasymilowani (zob. np. Kossert 1999). Tuż przed wybuchem II wojny światowej materialne dziedzictwo dzierżoniowskiej gminy żydowskiej w postaci synagogi, cmentarza jak również majątek zostały skonfiskowane przez państwo, członkowie gminy natomiast zostali deportowani z Dolnego Śląska na tereny polskie. Część osób została umieszczona w gettach we Wrocławiu, a następnie transportowano ich do obozów koncentracyjnych w latach 1941-1944 (Gruźlewska 2007:21-23).

W okresie powojennym przez pewien czas Dzierżoniów nazywany był „polską Jerozolimą”. Na tereny poniemieckie, na których pozostała niewielka grupa Żydów niemieckich, przyjechali polscy Żydzi. Dzierżoniów wydawał się miejscem przyjaznym dla osadnictwa, z dobrymi warunkami mieszkaniowymi i ekonomicznymi, a przede wszystkim był postrzegany jako miejsce przyjazne, z ludźmi, którzy potrafią wzajemnie się zrozumieć (Szaynok 2007: 27). Lata 1946-1950 to najlepszy czas dla społeczności żydowskiej. Kwitło życie kulturalne, polityczne, rozwijała się edukacja. Był to również czas przesiedleń z terenów ZSRR, co skutkowało zwiększeniem liczby ludności żydowskiej nawet do 12 tysięcy (Szaynok 2007: 29). Wraz z powstaniem państwa Izrael w 1948 roku i możliwością wyjazdu liczba Żydów zaczęła się zmniejszać w Dzierżoniowie. Przychyliła się do tego również ówczesna polityka, która dążyła do większej kontroli szkół, partii oraz ośrodków kultury żydowskiej. Tym samym okres świetności i prężnej działalności społeczności żydowskiej w Dzierżoniowie zaczął się kończyć.

Obecność społeczności niemieckiej, polskiej i żydowskiej wpłynęła znacznie na społeczny i kulturowy obraz miasta. Pomimo wysiedleń mieszkańców niemieckich z Ziem Odzyskanych, różnych losów społeczności żydowskiej przestrzeń miasta nadal kryje w sobie historię wielokulturowości. Owa wielokulturowość, w przypadku Dzierżoniowa ma formę pamięci, która została zachowana głównie w postaci dziedzictwa materialnego oraz pamięci o pejzażu językowym, który można nazwać znikającym, zapomnianym dziedzictwem.

4. Ślady wielokulturowości w pejzażu językowym Dzierżoniowa

Wielokulturowość ma istotny wpływ na miasto, jego przestrzeń i wszystko to, co w owej przestrzeni wytwarzamy. Poznawanie historii miasta nie musi opierać się tylko i wyłącznie na źródłach książkowych. Poznawanie dziedzictwa kulturowego danego miejsca oraz historii jego mieszkańców jest również możliwe dzięki pejzażowi językowemu (patrz np. Koszko 2013).

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawić ślady wielokulturowej historii Dzierżoniowa ujęte w pejzażu językowym miasta oraz wskazać, dlaczego w niektórych przypadkach o tej formie świadectwa wielokulturowości nie chcemy pamiętać. Dzierżoniów nie dostarcza wielu przykładów odnoszących się do współistnienia zróżnicowanych kulturowo społeczności. W zebranych i opisanym materiale znajdowały się następujące elementy tworzące pejzaż językowy: inskrypcje nagrobkowe, tablice informacyjne w miejscach kultu religijnego, inskrypcje na budynkach, tablice informacyjne na budynkach, przy cmentarzach lub w przestrzeniach miejskich. Analizowany materiał obejmuje zdjęcia własne oznakowania oraz fotografie lub pocztówki z innych źródeł. Było to konieczne, gdyż większość znaków wytworzonych np. przez społeczność niemiecką przed wysiedleniem została zmieniona lub zniszczona. Archiwalne fotografie lub widokówki są jedynym świadectwem pejzażu językowego Reichenbachu (niemieckiego Dzierżoniowa).

Celem analizy zebranego materiału jest wskazanie, jakie elementy pejzażu językowego przetrwały, które zostały zniszczone, jakie informacje możemy z nich uzyskać na temat danej społeczności. Przyjmujemy więc, że pejzaż językowy będzie obecnie pełnił głównie funkcję informacyjną, natomiast warto zastanowić się także na jego symboliczną rolę w przypadku Dzierżoniowa.

4.1 Świadectwo dziedzictwa niemieckiego

Widocznych śladów społeczności niemieckiej Dzierżoniowa (Reichenbachu) jest niewiele. Przestrzeń miejska zachowała świadectwa bytności dawnych mieszkańców, jednak nie zawsze są one objęte ochroną i należyte podkreślane. Mimo iż elementy pejzażu językowego odnoszą się do ludności niemieckiej nie zawsze występują one w języku niemieckim. Zebrany materiał obejmował:

1. tablicę informacyjną na cmentarzu ewangelickim w języku polskim, niemieckim i angielskim (Fot. 1); niestety nie było możliwe bliższe przyjrzenie się tablicom nagrobnym cmentarza, gdyż jest on zamknięty;
2. tablicę informacyjną opisującą kaplicę grobowca Sadebecków w języku polskim (wersja niemiecka i angielska dostępna tylko przez kod QR) (Fot. 2); dwie wskazane tablice są oznakowaniem oficjalnym i są skierowane do szerszej grupy odbiorców, mieszkańców czy turystów;
3. zachowane tablice w języku niemieckim (Fot. 3., Fot. 4), oraz
4. szyldy sklepowe/tablice informacyjne/szyldy na budynkach w języku niemieckim. Materiał w tej kategorii został zebrany na podstawie analizy pocztówek, jednak trzeba zaznaczyć, że nie wszystkie znaki były czytelne (źródło: Hebzda-Sołogub 2002). (Fot. 5)

Ostatnie dwie grupy nawiązują bezpośrednio do codziennego życia społeczności niemieckiej, zawodów, sklepów i innych prywatnych instytucji i są najbardziej widocznym/wyrazistym świadectwem.



Fot. 1. Tablica informacyjna przy wejściu na cmentarz ewangelicki. Fot. M. Koszko



Fot. 2 Tablica informacyjna opisująca kaplicę grobowca Sadebecków w języku polskim (wersja niemiecka i angielska dostępna tylko przez kod QR). Fot. M. Koszko



Fot. 3. Napis na dawnej gospodzie niemieckiej w Piławie Dolnej, na granicy z Dzierżoniowem. Fot. M. Koszko



Fot. 4. Napisy nad wejściem do Młyna Hilberta, Dzierżoniów. Fot. M. Koszko



Fot. 5. Szyldy sklepowe/tablice informacyjne/szyldy na budynkach w języku niemieckim
(źródło: Hebzda-Sołogub 2002: 22)

4.2 Świadectwo dziedzictwa żydowskiego

Podobnie jak w przypadku dziedzictwa niemieckiego, niewiele jest utrwalo-nych przykładów dziedzictwa społeczności żydowskiej. Pamięć o żydowskich mieszkańcach Dzierżoniowa zachowała się w przestrzeni publicznej w formie:

1. tablicy informacyjnej w języku polskim, stanowiącej główne źródło informacji o historii synagogi (Fot 6)

2. tablicy informacyjnej na bramie cmentarza, w języku polskim, hebrajskim i angielskim, przedstawiającej istotne informacje dotyczące daty powstania cmentarza (Fot. 7). Informacje zawarte na dwóch pierwszych tablicach są kierowane prawdopodobnie do szerszego grona odbiorców zarówno mieszkańców jak i osób przyjezdnych.
3. napisów na bramie cmentarza (Fot. 8), nawiązujących do treści religijnych, tj. fragmenty ewangelii w języku hebrajskim
4. inskrypcji nagrobkowych (Fot. 9) w języku hebrajskim.

Brama na cmentarz jest zamknięta, jednakże strona internetowa cmentarza (ŻI2) umożliwia odczytanie inskrypcji oraz ich tłumaczenia. Dzięki temu dowiadujemy się, jak forma inskrypcji, jest ściśle związana z kwestiami kulturowo-religijnymi.



Fot. 6. Tablica informacyjna przy synagodze. Fot. M. Koszko



Fot. 7. Tablica informacyjna przy wejściu na Cmentarz Żydowski
Napis na bramie Cmentarza Żydowskiego w Dzierżoniowie.

Fot. M. Koszko



Fot. 8. Napisy na bramie Cmentarza Żydowskiego w Dzierżoniowie. Fot. M. Koszko



Fot. 9. Inskrypcje na nagrobkach na Cmentarzu Żydowskim w Dzierżoniowie. Fot. M. Koszko

5. Obecne czy znikające dziedzictwo - dyskusja

Analizując dzieje Dzierżoniowa moglibyśmy oczekiwać wielu widocznych świadectw wielokulturowości miasta. Tymczasem zauważamy, że pejzaż językowy występuje tak naprawdę w dwóch formach:

- jako tablice informacyjne, pokazujące historię danego miejsca i społeczności, napisane w języku polskim, tłumaczone na język angielski, niemiecki lub hebrajski;
- jako tablice/napisy w języku hebrajskim lub niemieckim, które są już bezpośrednim świadectwem istnienia danej grupy/społeczności.

Obie formy należy umiejętnie odczytywać i konfrontować z otaczającą przestrzenią miejską. Wówczas można stworzyć zarys dawnych społeczności, jak w przypadku Dzierżoniowa, miasta trzech kultur, trzech religii, trzech tradycji. Biorąc pod uwagę wielokulturową historię Dzierżoniowa, pokrótce opisaną wcześniej, warto zastanowić się, dlaczego tak niewiele śladów po dawnych społecznościach zostało, dlaczego niemiecki/hebrajski pejzaż językowy, który jest ważnym świadectwem dziedzictwa kulturowo-językowego, zniknął właściwie z przestrzeni Dzierżoniowa.

Przyczyn zaistniałej sytuacji możemy upatrywać, po pierwsze w traumie II wojny światowej i chęci wymazania jej z pamięci i tym samym odrzuceniu wszystkiego, co wiązało się z ludnością niemiecką, w tym z językiem niemieckim, wcześniej wszechobecnym w przestrzeni publicznej. Należy zauważyć, że szczególnie na terenach tzw. Ziemi Odzyskanych panowała wszechobecna obawa przed powrotem ludności niemieckiej, jak również nienawiść, która była powszechna w całej Europie (Jankowski 2004:141). „W 1945 r. dla większości Polaków Niemiec nie był człowiekiem, lecz uosobieniem wszelkiego zła. Dotychczasowy stereotyp Niemca mającego swe pozytywne i negatywne cechy zanikł zupełnie” (Jankowski 2004:141, za: Szarota 2000:43). Chęć odwetu, odegrania się za doznane krzywdy sprawiło, że dążono przede wszystkim do wysiedlenia Niemców, zepchnięcia ich na „niższy szczebel hierarchii społecznej” (Jankowski 2004:144; Kacprzak 2010:31, za: Sakson 1987:231). Działania antyniemieckie widoczne były nie tylko w społeczeństwie, ale narzucano je również odgórnie. Przykładem może być akcja „odniemczania ziem odzyskanych” zalecana przez ówczesną Radę Ministrów oraz wojewodów. W ramach akcji nakazano by „w całym kraju usunięto wszelkie napisy niemieckie z miejsc publicznych i zastąpiono je polskimi” (Jankowski 2004:144; za: Nitschke 1996:123).

W przypadku pejzażu językowego będącego świadectwem społeczności żydowskiej sytuacja rysuje się nieco inaczej. Przede wszystkim społeczność ta nigdy nie dominowała liczebnie w Dzierżoniowie, a czas jej największej świetności przypisuje się na okres powojenny, kiedy nazywano Dzierżoniów „polską Jerozolimą”. Było to prawdopodobnie jednak zbyt krótko, żeby zaznaczyć swoją

obecność w pejzażu językowym na szerszą skalę. Stąd historia i dziedzictwo społeczności żydowskiej zaznacza się głównie w sferze życia codziennego, w miejscach które najłatwiej zachować - dziedzictwie materialnym (cmentarz, synagoga) niż w formie językowej. Język hebrajski nigdy nie był też językiem oficjalnym/urzędowym, jak język niemiecki czy polski na terenach obecnego Dolnego Śląska a po wojnie Ziemi Odzyskanych. Warto również zwrócić uwagę na dwie kwestie, tj. polityki wobec ludności żydowskiej przed wojną, jak i w okresie powojennym, kiedy to bardzo krótko sytuacja sprzyjała rozwojowi społeczności w Dzierżoniowie. Późniejsze emigracje do Izraela czy Ameryki Północnej zdecydowanie osłabiły, a właściwie doprowadziły do niemal całkowitego zniknięcia języka hebrajskiego z przestrzeni publicznej. Innym problemem jest również brak wystarczającej edukacji lokalnej na temat dawnej różnorodności kulturowej miasta i podkreślania znaczenia społeczności żydowskiej, ale również niemieckiej dla rozwoju Dzierżoniowa.

Biorąc pod uwagę obecną postać pejzażu językowego, jak i procesy jego przemiany, nie ulega wątpliwości, że ma on charakter głównie informacyjny. Wskazuje jedynie na dawną historię Dzierżoniowa. Jest to ważne źródło informacji, które zmusza użytkownika przestrzeni do refleksji oraz motywuje do poszukiwań odpowiedzi na pytania o dawną różnorodność kulturową miasta. Jeśli zastanowimy się nad funkcją symboliczną, tj. wpływem pejzażu językowego na tożsamość danej społeczności, poczucie przynależności do danego terytorium i grupy, widzimy, dlaczego usuwanie języka niemieckiego z przestrzeni publicznej Dzierżoniowa, ale również innych dolnośląskich miast, była dla przesiedlonej na te tereny ludności polskiej ważna. Język to tożsamość, umieszczanie ponownie w przestrzeni publicznej języka polskiego po II wojnie światowej miało nie tylko wymiar polityczny, administracyjny, ale również symboliczny. Przywracał bowiem poczucie przynależności do danego terytorium i budowania na nim swego nowego domu.

Podsumowanie

Wielokulturowość, zarówno ta współczesna jak i ta zachowana w pamięci i dziedzictwie, stanowi istotny element tworzący charakter miasta. Nawet jeśli niemożliwe jest bezpośrednio obcowanie z przedstawicielami różnorodnych religii, grup etnicznych czy kulturowych, gdyż są oni już jedynie częścią historii, nadal możliwe jest doświadczenie tej różnorodności chociażby poprzez poznanie i zagłębienie się w pejzaż językowy wybranego miasteczka. Pejzaż językowy może przybierać różną formę, a jego umiejętne odczytywanie i konfrontowanie z otaczającą go przestrzenią miejską może stworzyć obraz dawnych społeczności. Tak było chociażby w przypadku Dzierżoniowa, miasta trzech kultur, trzech religii, trzech tradycji. Mimo iż współcześnie historia wielokulturowa miasta nie jest chętnie przekazywana przez mieszkańców, tym niemniej uważne przyjrzenie

się przestrzeni pozwoli odnaleźć w niej ślady Niemców (np. cmentarz lub młyn Hilberta i zachowanie na jego murze tablic w języku niemieckim) czy Żydów (cmentarz – z inskrypcjami hebrajskimi – czy synagoga, miejsce kultu religijnego).

Bibliografia

- Barthes, R. 1986. "Semiology and the urban". W zbiorze: Leach, N. (red.). *Rethinking Architecture. A Reader in Cultural Theory*. New York: Routledge, 166–171.
- Barwiński, M. 2016. „Wielokulturowość we współczesnych polskich badaniach geograficznych i edukacji geograficznej – zarys problematyki”. *Przegląd Geograficzny* 88.2. 137-157.
- Biały, F. 1998. „Życie polityczne od połowy XIX w. do I wojny światowej”. W zbiorze: Dąbrowski, S. (red.). *Dzierżoniów. Zarys monografii miasta*. Wydawnictwo DTSK Silesia. 143-148.
- Gruźlewska, A. 2007. „Od asymilacji do wykluczenia: społeczność żydowska w Dzierżoniowie (1870-1944)”. W zbiorze: Ligarski, S. i T. Przerwa (red.). *Dzierżoniów - wiek miniony. Materiały pokonferencyjne*. Wrocław: Instytut Pamięci Narodowej. 9-23.
- Gruźlewska, A. 2011. „Cmentarz żydowski w Dzierżoniowie”. *Pielgrzymy. Informator krajoznawczy poświęcony Sudetom SKPS*. Wrocław: Oddział PTTK przy Politechnice Wrocławskiej. 39-47.
- Grześkowiak, M. 2010. *Trans-city or Inter-city? The co-existence of majority and minority languages in the urban space: a comparative case study of London and Warsaw linguistic landscapes*. Poznań: Katedra Ekokomunikacji UAM.
- Hebda-Sołogub, B. 2002. *Dzierżoniów na dawnej poczłtówce*. Zębice: ZANTE.
- Jankowiak, S. 2004. „Wysiedlenia Niemców z Polski po II wojnie światowej”. *Pamięć i Sprawiedliwość* 3/2.6. 139-160.
- Kacprzak, P. 2000. „Polskie władze administracyjne w procesie wysiedlania ludności niemieckiej w latach 1945-1949”. *Czasopismo prawno-historyczne* LXII.1. 207-222.
- Korta, W. (red.). 1995. *Świdnica. Zarys monografii miasta*. Wrocław-Świdnica: DTSK Silesia.
- Kossert, A. 1999. „Żydzi wschodniopruscy”. W zbiorze: Traba, E. (red.). *Tematy żydowskie*. Olsztyn: Wspólnota Kulturowa BORUSSIA. 155–172.
- Koszko, M. 2013. „Pejzaż językowy jako nośnik dziedzictwa kulturowego, na przykładzie miasta Poznania”. *Scripta Neophilologica Posnaniensia* XIII. 23–35.
- Kubicki, P. 2012. „Pomiędzy pamięcią a historią. Polskie miasta wobec wielokulturowego dziedzictwa”. *Pogranicze. Studia Społeczne* XX. 53-65.
- Landry, R. i R.Y. Bourhis 1997. „Linguistic landscape and ethnolinguistic vitality: an empirical study”. *Journal of Language and Social Psychology* 16.1. 23-49.
- Nitschke, B. 1996. *Wysiedlenia ludności niemieckiej z Polski w latach 1945–1949*. Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Nowak, J. 2011. *Społeczne reguły pamiętania. Antropologia pamięci zbiorowej*. Kraków: Nomos.
- Pisarski, G. 1998. „Czasy nowożytnie (1500-1815)”. W zbiorze: Dąbrowski, S. (red.). *Dzierżoniów. Zarys monografii miasta*. Wydawnictwa DTSK Silesia. 81-127.
- Puppel, J. i Koszko, M. 2017. „Wizerunek cmentarza – w wymiarze języka, kultury, dziedzictwa – uwagi wstępne na przykładzie cmentarza mennonitów w Stogach Malborskich”. *Scripta Neophilologica Posnaniensia* XVI. 513-522.
- Sadowski, A. 2011. „Socjologia wielokulturowości jako nowa subdyscyplina socjologiczna”. *Pogranicze. Studia Społeczne* XVIII. 5-25.
- Sakson, A. 1993. „Niemcy w świadomości społecznej Polaków”. W zbiorze: Wolff-Powęska, A.

- (red.). *Polacy wobec Niemców. Z dziejów kultury politycznej Polski 1945–1948*. Poznań: Instytut Zachodni, 409.
- Szarota, T. 1996. *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzeganie i stereotypy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szaynok, B. 2007. „Żydzi w Dzierżonowie (1945-1950)”. W zbiorze: Ligarski, S. i T. Przerwa (red.). *Dzierżonów - wiek miniony. Materiały pokonferencyjne*. Wrocław: Instytut Pamięci Narodowej, 25-33.
- Szpakowska-Loranc, E. 2015. „Miasto jako tekst. Klasycystyczne miasta idealne II połowy XX wieku i współczesne”. *TEKA Komisji Urbanistyki i Architektury PAN Oddział w Krakowie XLIII*, 233–250.
- Teusz, G. 2016. „Dylematy terapeutycznej wielokulturowości. Pomiędzy swojskością a innością”. *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja* 2.10. 181-189.
- Ziątkowski, L. 2000. *Żydzi we Wrocławiu*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.

Źródła internetowe

- Ż11 Polski Słownik Judaistyczny <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=19651> 10.11.2022
- Ż12 Cmentarz Żydowski w Dzierżonowie <http://www.zydowskicmentarzdzierzonow.pl/> 10.11.2022